

KWESTIE DOBORU MAŁŻEŃSKIEGO W MIĘDZYKULTUROWYCH MAŁŻEŃSTWACH MIESZANYCH

MAŁGORZATA JODŁOWSKA-HERUDZIŃSKA

ABSTRACT. Jodłowska-Herudzińska Małgorzata, *Kwestie doboru małżeńskiego w międzykulturowych małżeństwach mieszanych* (Issues of the marriage selection in the multicultural mixed marriages). *Życie rodzinne – uwarunkowania makro i mikrostrukturalne. Roczniki Socjologii Rodziny*, XIV, Poznań 2002. Adam Mickiewicz University Press, pp. 173-189. ISBN 83-232-1257-0. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Małgorzata Jodłowska-Herudzińska, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Polska-Poland.

WPROWADZENIE

Tematem niniejszego artykułu jest zagadnienie doboru małżeńskiego w międzykulturowych małżeństwach mieszanych, stanowiących jeden z typów współczesnej rodziny polskiej, które stały się przedmiotem moich szczególnych zainteresowań.

Zaznaczałam już w poprzednich moich artykułach, że w małżeństwach mieszanych powstaje specyficzna sytuacja – „spotkanie”, związane odległych kulturowo partnerów decydujących się na zawarcie małżeństwa, a co za tym idzie – na wspólne pożycie, współpracę dla dobra rodziny, a więc głównie wychowywanie dzieci i wzajemną pomoc¹. Owo „spotkanie”, czy inaczej mówiąc „zderzenie kultur”, stanowi istotny czynnik modyfikujący każde z rozpatrywanych w niniejszym referacie małżeństw. „Różnice kulturowe” między współmałżonkami wydają się stanowić istotną zmienną niezależną determinującą wzory doboru współmałżonka, a „efekt” owego doboru może być zmienną modyfikującą zakres niebezpieczeństwa, na jaki narażone

¹ Por.: M. Jodłowska : (1) *Konflikty w międzykulturowych małżeństwach mieszanych*, w: Z. Tyszka (red.), *Współczesne rodziny polskie – ich stan i kierunek przemian*, Poznań 2000, s. 215-231; (2) *Modele świadomościowe życia rodzinnego deklarowane przez partnerów międzykulturowych małżeństw mieszanych*, w: H. Cudak, H. Marzec (red.), *Współczesna rodzina polska – jej wymiar aksjologiczny i funkcjonowanie*, Piotrków Trybunalski 2001, s. 229-238; (3) *Partnerstwo w międzykulturowych małżeństwach mieszanych*, w: Z. Tyszka (red.), *Rodzina w czasach szybkich przemian*, *Roczniki Socjologii Rodziny*, t. XIII, Poznań 2001, s. 279-289.

są omawiane tutaj małżeństwa z racji swojej specyfiki (mam na myśli zależność między ostatecznym rezultatem doboru a jakością i trwałością małżeństwa).

Generalnie uważa się, że stopień podobieństwa współmałżonków, a w szczególności podobieństwo cech kulturowych, determinuje powodzenie w małżeństwie, zadowolenie małżeńskie². Heterogamia dotycząca przede wszystkim takich cech jak: różnice w narodowości, wyznaniu, rasie stanowi bardzo duże obciążenie życia małżeńskiego i rodzinnego. Można powiedzieć, że często też nie spotyka się ze społeczną aprobatą, którą prawie zawsze nagradzana jest endogamia. Zazwyczaj małżonkowie należą do tego samego narodu, zamieszkują w tej samej miejscowości, mają podobny poziom wykształcenia, należą często do tej samej kategorii zawodowej, mają podobne pochodzenie społeczne. Związki, które są przedmiotem niniejszego referatu stanowią niewielką część wszystkich małżeństw. Ale czy są one z góry skazane na niepowodzenie? Jak pisze E. Rosset „wiera w zbawienną moc endogamii jest produktem konserwatyzmu myślowego, stanowiącego relikwiny przeszłości. (...) Endogamia sama przez się nie uwalnia małżeństwa od niezgodności poglądów, egzogamia natomiast otwiera przed małżonkami perspektywę integracji różnych obyczajów i różnych tradycji, co może uczynić życie bardziej interesującym i emocjonalnie bogatszym”³. Małżeństwa mieszane są małżeństwami trudniejszymi i niestety, jak podkreśla Autor, heterogamia jest jednym z głównych czynników, które zapowiadają trudności jeszcze przed zawarciem małżeństwa, i mogą powodować ogromne napięcia w trakcie jego trwania, prowadząc nie tylko do dezorganizacji małżeństwa, ale także do jego rozpadu.

Właśnie dlatego, by zweryfikować nie tylko wspomniane twierdzenia Autora, ale także zasłyszane opinie ludzi pochodzących z różnych kręgów społecznych, zajęłam się tytułowym zagadnieniem, tj. kwestiami doboru małżeńskiego w międzykulturowych małżeństwach mieszanych i postanowiłam sprawdzić czy ostateczny efekt doboru w poszczególnych małżeństwach jest zmienną modyfikującą jakość i trwałość interesującego mnie typu małżeństw. Na podstawie uzyskanych wyników empirycznych starałam się udzielić odpowiedzi na kilka pytań szczegółowych, które pojawiły się w trakcie formułowania problematyki badawczej (część nr 1 niniejszego artykułu). Chciałabym jednak od razu zaznaczyć, że ograniczyłam się tylko do wybranych zagadnień dotyczących doboru małżeńskiego w interesujących mnie związkach, oraz że publikacja, którą Państwo czytają, stanowi komunikat z fragmentu przeprowadzonych przeze mnie badań. Podjęty temat, ze względu na objętość i zakres problematyki doboru małżeńskiego, został szczegółowiej rozpatrzony i przedstawiony w mojej rozprawie doktorskiej⁴.

² J. Rostowski (1987), za M. Walczak, *Psychologiczna prognoza trwałości małżeństw dwukulturowych*, w: „Problemy Rodziny”, nr 1/2001, s. 22.

³ E. Rosset (1986), za M. Walczak, op.cit., s. 23.

⁴ W niniejszym artykule nie zamierzam, ze względu na ograniczenia objętościowe, przedstawić osiągnięć teoretycznych oraz stanu badań nad problematyką doboru małżeńskiego. Niemniej chciałabym zasygnalizować, że takie źródło mogą stanowić publikacje chociażby następujących autorek: (1) H. Mrzy-

1. PROBLEMATYKA BADAWCZA

W swoich rozważaniach tytułowe zagadnienie ujęłam przede wszystkim jako proces selekcji⁵. Skupiłam się więc głównie na ostatecznym rezultacie wyboru i, chociaż w małym zakresie, ale starałam się również odtworzyć przebieg znajomości przedmałżeńskiej. Główne pytanie, na które chciałabym udzielić odpowiedzi w niniejszym artykule brzmi: **Jakimi cechami społeczno-demograficznymi charakteryzują się partnerzy międzykulturowych małżeństw mieszanych oraz w jaki sposób ostateczny rezultat doboru modyfikuje poziom jakości i trwałości tych małżeństw?**

Tak sformułowane pytanie i podjęty na łamach niniejszego artykułu temat, rodzą szereg pytań szczegółowych. Jednak z uzasadnionych już powodów ograniczyłam się zaledwie do kilku dotyczących: (1) **procesu decyzyjnego** (długość okresu znajomości przedmałżeńskiej, reakcje rodziców); (2) **poła wybieralności** (pod względem jakich cech społeczno-demograficznych są to małżeństwa homogeniczne); (3) **motywów zawarcia małżeństwa** (treść motywów deklarowana przez respondentów); (4) **jakości i trwałości małżeństwa** (jaki jest poziom jakości i trwałości badanych małżeństw?)⁶.

Referat zawiera prezentację wyników opartych na 54 z 60 przeprowadzonych wywiadów swobodnych i pogłębionych, w tym także ośmiu studiów przypadków z międzykulturowymi małżeństwami mieszanymi⁷. W wyniku przeprowadzonej wery-

glód, *Dobór małżeński w rodzinach marynarzy*, Szczecin 1996, s. 12-29; (2) A. Kotlarska-Michalska, *Ważność problematyki doboru małżeńskiego w socjologicznych badaniach małżeństwa*, w: Z. Tyszka (red.), „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. VI, Poznań 1994, s. 221-235. W swoich publikacjach dokonały one szczegółowej analizy sposobów rozpatrywania zagadnienia „doboru małżeńskiego” w literaturze zagranicznej i polskiej.

⁵ Taki sposób patrzenia na podjętą w niniejszym artykule tematykę jest jednym ze stanowisk dotyczących procesu doboru małżeńskiego. Drugie koncentruje się na analizie przebiegu znajomości przedmałżeńskiej, traktuje dobór małżeński jako proces rozwoju, w trakcie którego para przeżywa serię znajomości od pierwszego, przypadkowego spotkania, poprzez chodzenie ze sobą, aż do podjęcia decyzji o zawarciu małżeństwa. Jednak szczegółowe poznanie procesu przebiegu znajomości przedmałżeńskiej, co podkreśla wielu autorów, jest znacznie utrudnione ze względu na ograniczone możliwości praktycznego zastosowania do badań i empirycznej weryfikacji modelu ujmującego zależności między cechami społecznymi kandydatów do małżeństwa oraz psychologicznymi uwarunkowaniami wyboru.

⁶ Poziom jakości i trwałości badanych małżeństw został określony za pomocą Skali Jakości i Trwałości Małżeństwa autorstwa M. Ryś. Por.: M. Ryś, *Jakość i trwałość małżeństwa. Propozycja skali*, w „Problemy Rodziny”, nr 4/1994, s. 19-24.

⁷ Dla przypomnienia – przez rozpatrywane tutaj związki rozumiem takie, które zostały zawarte przez współmałżonków charakteryzujących się różną przynależnością narodową, a co za tym idzie: kultura, tradycja, językiem ojczystym, a także niejednokrotnie religią i rasą, przy czym jeden z nich jest przedstawicielem polskiej kultury. Interesowały mnie przede wszystkim małżeństwa, w których jeden z partnerów wywodzi się z pozaeuropejskiego kręgu kulturowego. Mam tutaj na myśli przede wszystkim emigrantów z krajów Afryki, Azji i Ameryki. Emigrantów, a więc ludzi, którzy opuścili swój ojczysty kraj w celu stałego lub czasowego zamieszkania w innym państwie z różnych przyczyn: politycznych, religijnych czy ekonomicznych. Jednak z powodu ogromnych trudności z dotarciem do interesującej

fikacji wstępnej i pogłębionej zebranego materiału empirycznego, ze względu na niepełność odpowiedzi, a więc idącą za tym nieprzydatność materiału do dalszej analizy, zrezygnowałam z danych uzyskanych w toku 7 przeprowadzonych wywiadów z interesującą mnie kategorią małżeństw.

2. ANALIZA WYNIKÓW BADAŃ

2.1. SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNE CECHY PARTNERÓW MIĘDZYKULTUROWYCH MAŁŻEŃSTW MIESZANYCH⁸

Płeć małżonków obcego pochodzenia

Zdecydowana większość małżonków obcego pochodzenia to mężczyźni (41). Jedynie w 13 przypadkach były to kobiety wywodzące się z krajów Afryki (4), Azji (4) oraz najwięcej z Europy (5), co zresztą – w szczególności w odniesieniu do kandydatów pochodzących z krajów Europy Wschodniej – stanowi regułę potwierdzoną przez statystyki.

mnie kategorii respondentów, w przebadanej próbie znalazły się również małżeństwa zawarte między partnerami pochodzenia polskiego i wywodzącymi się z Europy, które dodatkowo charakteryzowały się zróżnicowaniem religijnym (głównie wyznania prawosławnego i islamskiego). W badaniach wykorzystałam następujące techniki badawcze: wywiad swobodny, wywiad pogłębiony, obserwację zewnętrzną oraz następujące metody: typologiczną, monograficzną (studium przypadku) oraz historyczno-porównawczą w wariancie etnologicznym.

⁸ W niniejszej części pracy w pierwszej kolejności analizie poddane zostaną przede wszystkim te cechy społeczno-demograficzne badanych osób, ze względu, na które małżeństwa stanowiące przedmiot niniejszych rozważań są najczęściej heterogeniczne (narodowość, wyznawana religia, rasa), a więc celem będzie określenie stopnia trudności, na jaki owe związki są narażone, ze względu na współwystępowanie tych cech. Dodatkowo postanowiłam przyrzeć się także innym zmiennym, które wspomniany stopień trudności mogłyby nasilać lub zmniejszać, a mianowicie: kłopoty w porozumiewaniu się współmałżonków (kwestia znajomości języka współmałżonka, czy innych języków ułatwiających porozumiewanie się kandydatów do małżeństwa jeszcze przed zawarciem związku) oraz reakcje rodziców na decyzję o zawarciu małżeństwa z partnerem o odmiennym pochodzeniu kulturowym.

W drugiej kolejności będę analizowała m.in. te cechy społeczno-demograficzne współmałżonków, które mogą pomimo ich specyfiki, moim zadaniem, stanowić istotny czynnik ułatwiający funkcjonowanie interesujących mnie małżeństw, tj.: wiek nowożeńców, długość okresu znajomości przedmałżeńskiej, poziom wykształcenia, pochodzenie społeczne, pochodzenie środowiskowe, poprzedni status małżeński. Czynniki te będą modyfikowały życie małżeńskie i rodzinne badanych par tzn. np. wiek zamążpójścia/ożenku powoduje następstwa w postaci poziomu przygotowania do pełnienia ról małżeńskich i rodzicielskich; pochodzenie środowiskowe i społeczne współmałżonków może powodować większe bądź mniejsze zderzenie się ich modeli i wzorów życia, tym samym utrudniając lub ułatwiając wzajemne dopasowanie partnerów w toku codziennego wspólnego życia. Generalnie skupiam się więc na czynnikach przedmałżeńskich, które zgodnie z moim założeniem, najsilniej mogą determinować (w sposób pożądany lub nie) funkcjonowanie międzykulturowych małżeństw mieszanych.

Narodowość – kraj pochodzenia

W badanej próbie największą grupę stanowią małżeństwa polsko-azjatyckie (21). I tutaj reprezentowane są według częstotliwości występowania następujące kraje: Indie, Kazachstan (po 4 przypadki); Wietnam, Chiny (po 3 przypadki); Japonia, Syria (po 2 przypadki) oraz pojedynczo: Tajwan, Iran, Palestyna. Drugą grupę pod względem wielkości tworzą małżeństwa polsko-afrykańskie (19). Reprezentowane kraje Afryki to według kolejności: Zair (5); Libia, Tanzania, Algieria (po 2 przypadki) oraz pojedynczo: Etiopia, Maroko, Egipt, Albania, Republika Południowej Afryki, Nigeria, Sudan, Ghana. Trzecia – nieco mniej liczna od poprzednich, to grupa małżeństw polsko-europejskich (13). Respondenci ci pochodzą z następujących krajów: Jugosławii (4), Rosji (2) i pojedynczo: Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch, Niemiec, Ukrainy, Bułgarii, Turcji. Najmniej reprezentowanym w moich badaniach kontynentem jest Ameryka – wśród wszystkich badanych znalazł się tylko jeden respondent ze Stanów Zjednoczonych.

Powyższe wyniki wskazują, że w interesujących mnie małżeństwach nie tylko, co jest oczywiste, występuje zróżnicowanie narodowościowe, ale, co więcej – przyjmując założenia **teorii konwergencji społeczeństw**⁹ – w zdecydowanej większości przypadków mamy do czynienia z dużą różnicą społecznych wzorów, w szczególności odnoszących się do życia małżeńskiego i rodzinnego, których współmałżonkowie „wyczyli się” w toku socjalizacji¹⁰.

Rasa

W większości badanych małżeństw (36) występuje zróżnicowanie rasowe. Fakt ten nie jest bez znaczenia, gdyż, jak podkreślają niejednokrotnie sami badani polskiego pochodzenia, odmienna rasa współmałżonka budziła obawy nie tylko ze strony najbliższego otoczenia jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego, ale także do dzisiaj wywołuje różne, niekoniecznie pozytywne reakcje ze strony szerszych kręgów społecznych.

Religia

Zdecydowana większość małżonków polskiego pochodzenia, co nie jest zaskoczeniem, deklarowała przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego (47). Poje-

⁹ A. Inkeles, *Modernization and Family Patterns: a Test of Convergence Theory*, w: D.W.Hoover, J.T. Koumoulides (red.), *Conspectus of History. Family History*, t. I, nr VI, University Press, Cambridge, za: D. Duch-Krzystoszek, *Małżeństwo, seks, prokreacja. Analiza socjologiczna*, IFiS PAN, s. 15. Według tej teorii, nawet w całkiem odmiennych kontekstach kulturowych, współczesne społeczeństwa rozwijają podobne formy społecznego zorganizowania, co jest wynikiem przystosowywania się do podobnych warunków życia na skutek postępującej industrializacji, urbanizacji i modernizacji. W efekcie różnice między społeczeństwami maleją wraz ze wzrostem poziomu industrializacji i urbanizacji, gdyż pewne standardowe rozwiązania mają moc kształtowania podobnych postaw jednostek, podobnych ich systemów wartości i zachowań.

dyncze przypadki stanowili deklarujący przynależność do Kościoła prawosławnego, protestanckiego, ewangelickiego, a także wyznawcy hinduizmu. Również nieliczna grupa to osoby samookreślające się jako ateści (3).

Obcokrajowców deklarujących przynależność do Kościoła rzymskokatolickiego było znacznie mniej niż Polaków, bowiem tylko 13 osób. Niemniej stanowią oni drugą, po wyznawcach islamu (14), najliczniejszą grupę reprezentującą daną religię, Kościół, system myślowy czy postawę wobec religii. Pozostali, według częstotliwości występowania, to: ateści (7); buddyści (6) i protestanci (6); prawosławni (4); grekokatolicy (2) i hinduiści (2) oraz ewangelicy (1).

Wobec powyższego badane małżeństwa w większości przypadków charakteryzuje różnicowanie religijne (39), jeżeli za kryterium przyjmiemy przynależność jednego ze współmałżonków do innego, niż rzymskokatolicki, Kościoła lub, gdy występuje brak zgodności wyznawania przez współmałżonków tej samej religii, uznawaniu zasad tego samego systemu myślowego lub jeden z nich deklaruje się jako ateista.

Najczęściej zawierane związki w badanych małżeństwach to: rzymskokatolicko-islamskie (14); nieco rzadziej rzymskokatolickie (11); rzadziej: rzymskokatolicko-buddyjskie, rzymskokatolicko-prawosławne, rzymskokatolicko-protestanckie (po 5 przypadków) oraz zawierane między członkami Kościoła rzymskokatolickiego i ateistami (4); sporadycznie między ateistami, wyznawcami Kościoła rzymskokatolickiego i grekokatolikami (po 2 przypadki) oraz pojedynczo występujące kombinacje to związki: ewangelików, rzymskokatolicko-ewangelickie, wyznawców hinduizmu, ateistki i buddysty, ateistki i protestanta oraz katoliczki i hinduisty. Zmienna ta jest o tyle istotna, że wyniki (w szczególności psychologiczne) licznych badań wskazują na istnienie związku między stosunkiem do religii, praktyk religijnych a zadowoleniem z małżeństwa. W tym miejscu jednak ograniczam się jedynie do określenia stopnia jednorodności badanych małżeństw pod względem wyznawanej religii, przynależności do określonego Kościoła. Istotnym jest to, że w omawianych związkach, w zdecydowanej większości przypadków nie występuje homogeniczność pod względem wyznania. Można więc powiedzieć, że w tych przypadkach istnieje duże prawdopodobieństwo rozbieżności poglądów dotyczących wielu kwestii związanych z funkcjonowaniem ich rodziny (np. wychowywania dzieci, pracy zawodowej żony itp.). Brak zgodności lub choćby podobieństwa poglądów współmałżonków może stanowić z kolei istotny czynnik zakłócający porozumienie i w efekcie doprowadzić do niepomyślnego rozwiązania problemów pojawiających się w ich życiu małżeńskim i rodzinnym.

Reakcje rodziców na zawarcie związku z partnerem o odmiennym pochodzeniu kulturowym

Pisałam już, że heterogamia bardzo często nie spotyka się z aprobatą społeczną w tak dużym stopniu jak homogamia. Najważniejszą dla człowieka aprobatą podejmowanych przez niego działań, zachowań i rezultatów tych zachowań jest ta, którą

otrzymuje od swojej rodziny. I na szczęście większość moich respondentów (81 osób) taką aprobatę zawartego związku małżeńskiego od swoich rodziców otrzymała. Pozostali (27 osób) spotkali się jednak z negatywną reakcją.

Analiza uzyskanych wyników wykazuje, że ponad połowa badanych małżeństw (33) to takie, w których aprobatę tę otrzymał zarówno mąż, jak i żona. Mniejszą część stanowią małżeństwa, w których aprobatę rodziców otrzymał tylko jeden ze współmałżonków (15), jednak tutaj częściej tą stroną jest mąż (12). Najmniejszą natomiast grupę stanowią małżeństwa, gdzie ani mąż, ani żona nie spotkali się z pozytywną reakcją rodziców (6).

Najczęściej z negatywną reakcją rodziców, co zostało zasygnalizowane już wcześniej, spotykały się kobiety (18). Przy czym w grupie tej znalazła się, z racji specyfiki próby, zdecydowana większość Polek (15) i o wiele mniej kobiet innej narodowości niż polska (3). Dezaprobata rodziców w przypadku Polek dotyczyła najczęściej partnera, który wywodził się z Afryki (9 przypadków). Zadecydowały o tym być może rzucające się w oczy różnice rasowe, a także (w połowie przypadków), być może fakt, że są oni wyznawcami islamu. Druga grupa „niechcianych” kandydatów to mężczyźni pochodzenia europejskiego (3), zarówno członkowie innego Kościoła niż rzymskokatolicki, ale chrześcijanie (2), jak i deklarujący się jako niewierzący (1). Trzecią grupę nie cieszących się akceptacją rodziców kandydatów stanowili Azjaci (3), innej rasy, wyznawcy islamu (2), jak i Kościoła rzymskokatolickiego (1).

Nasuwałoby się z powyższych danych spostrzeżeniem jest to, że poza innymi (nie znanymi mi bądź nie uwzględnionymi w tym miejscu) przyczynami negatywnych reakcji rodziców na decyzję o zawarciu małżeństwa ich córek z obcokrajowcami, w omawianych przypadkach najczęściej jest zróżnicowanie rasowe i inna religia (w szczególności islam) czy przynależność do innego niż rzymskokatolicki, Kościoła. Tezę dotyczącą ostatniego wspomnianego czynnika wydaje się również potwierdzać to, że w przypadku braku aprobaty rodziców dla małżeństwa synów-Polaków (3 przypadki – tylko w jednym wystąpiło zróżnicowanie rasowe) – wszystkie kandydatki były muzułmankami. Jeżeli chodzi o mężczyzn obcego pochodzenia, niewielu z nich spotkało się z dezaprobatą rodziców (6). W tych przypadkach wystąpiło zróżnicowanie rasowe i religijne między kandydatami (5), przy czym ponad połowa mężczyzn, których rodzice wyrazili dezaprobatę wobec ich planów małżeńskich to muzułmanie (4), pozostali – chrześcijanie, ale innego Kościoła niż rzymskokatolicki (2). Wysunięcie jednoznacznych i bardziej dokładnych wniosków dotyczących determinant reakcji rodziców w omawianych powyżej przypadkach wymagałoby jeszcze bardziej szczegółowych badań opartych na większej próbie. Dlatego też rezygnuję z dalszych prób ich formułowania, gdyż uzyskane wyniki moim zdaniem na to nie pozwalają, a wnioski mogłyby zostać obciążone zbyt dużym błędem. Niemniej zakładam, że aprobatą rodziców stanowi jeden z ważniejszych czynników determinujących funkcjonowanie badanych małżeństw.

Język współmałżonków

Analiza stopnia trudności w porozumiewaniu się przyszłych współmałżonków stanowi, moim zdaniem, istotny czynnik warunkujący poziom funkcjonowania badanych już w życiu małżeńskim i rodzinnym. Bowiem przede wszystkim za pomocą języka komunikujemy się z innymi, wyrażamy własne opinie, sądy, przekazujemy własne doświadczenia, polemizujemy etc. Zdecydowana większość par małżeńskich określa stopień trudności przed zawarciem związku małżeńskiego w porozumiewaniu się jako niski, bowiem uważają, że nie mieli żadnych tego typu problemów, gdyż dobrze znali jeden, wspólny dla obojga, język. Najczęściej językiem tym był język polski (19); rzadziej małżonkowie posługiwali się jednocześnie polskim i angielskim lub innym językiem obcym nie będącym narodowym współmałżonka obcego pochodzenia (6) oraz językiem nie będącym narodowym żadnego ze współmałżonków, tj. najczęściej angielskim, niemieckim, sporadycznie rosyjskim (6); jeszcze rzadziej językiem narodowym współmałżonka (4) i najrzadziej jednocześnie polskim i językiem narodowym współmałżonka obcego pochodzenia (3). Drugą, jednak znacznie mniejszą grupę stanowią pary małżeńskie, które owszem – przyznają, że bariera językowa istniała i nie znali oni żadnego języka (lub znali go słabo) za pomocą którego mogliby się swobodnie komunikować, jednak pomimo tego nie dostrzegali, z perspektywy czasu, specjalnych trudności we wzajemnym porozumiewaniu się, wyrażaniu własnych myśli i uczuć (7).

Jeszcze mniej par przyznaje, że stopień tych trudności był bardzo wysoki (5). Do rzadkości natomiast należą sytuacje, w których wypowiedzi małżonków różnią się w poruszanej kwestii, jednak kilku współmałżonków, w przeciwieństwie do partnera przyznaje, że było im bardzo trudno porozumieć się z drugą stroną (3). Jednostkowy przypadek stanowi para, która w sytuacji ogromnej bariery językowej, nieznamomości żadnego wspólnego języka obcego, wytworzyła własny system znaków.

Wiek badanych i wiek nowożeńców¹¹

Analiza wieku badanych stanowi istotną rolę przy próbach wyjaśniania procesów, jakie zachodzą wewnątrz każdej rodziny. Wiek stanowi wskaźnik dojrzałości społecznej i biologicznej współmałżonków, doświadczeń życiowych, a tym samym może określać stopień przygotowania do pełnienia ról małżeńskich i rodzicielskich, podejmowania działań na rzecz rodziny i małżeństwa, odpowiedzialności za dalsze jego losy, a także określa fazę rozwoju rodziny.

¹¹ Wiek w momencie zawierania małżeństwa został skategoryzowany zgodnie z przyjętym przeze mnie założeniem, że granicą umowną mogącą świadczyć o osiągnięciu dojrzałości do małżeństwa jest zawarcie związku małżeńskiego przez kobietę lub mężczyznę powyżej 25 roku życia. Por. np. R. F. Winch, *Measures et predictions de l'adjustment conjugal*, w: A. Michel (ed.), *La Sociologie de la famille*, Paris 1970, za: J. Rostowski, *Wielowymiarowe modele badań nad jakością małżeńską*, w: Z. Tyska (red.), „Roczniki Socjologii Rodziny”, t. III, Poznań 1991, s. 48.

Zdecydowana większość małżonków to ludzie młodzi w wieku 23-32 lat (51 osób, w tym 24 kobiety i 27 mężczyzn) oraz w wieku 33- 42 lat (27 osób, w tym 15 kobiet i 12 mężczyzn). Mniejszą grupę stanowią starsi wiekiem, tj. między 43-52 rokiem życia (20 osób, w tym 10 kobiet i 10 mężczyzn) czy w wieku powyżej 52 lat (8 osób, w tym 5 kobiet i 3 mężczyzn). Najmniejszą – ludzie bardzo młodzi, tj. w wieku do 22 lat (2 osoby).

Prawie połowa badanych zawarła związek małżeński między 26-30 rokiem życia (40 osób), nieco mniej w wieku 23-25 lat (30 osób), rzadziej zawierano związek małżeński między 31. a 35. rokiem życia (17 osób), jeszcze rzadziej w granicach 21-22 lat (10 osób) i powyżej 35. roku życia (9 osób) oraz sporadycznie poniżej 20 lat (2 osoby).

Wyniki dotyczące wieku nowożeńców pozwalają wysnuć następujące wnioski. Po pierwsze, ponad połowa badanych zawarła związek małżeński w wieku dojrzałym¹², tj. poczynawszy od 26. roku życia, aż do przypadków powyżej 35. roku życia (66 osób). Na tle całej badanej próby niewiele osób wstąpiło w związek małżeński w wieku bardzo młodym, tj. poniżej 20. roku życia, czy w wieku 20-22 lat (12 osób), ale znalazła się też tutaj dosyć duża grupa badanych w wieku 23-25 lat (30 osób), którzy, biorąc pod uwagę tło, jakie stanowią obecne tendencje dotyczące wieku zawierania małżeństw, wstąpili w związek małżeński wcześniej niż czynią to dzisiejsi nupturienti. Po drugie, zaobserwowano tendencję kobiet do wcześniejszego zawierania małżeństw. Generalnie rzecz biorąc, na podstawie wieku w momencie zawarcia małżeństwa można wnioskować, w odniesieniu do badanej próby, że w większości przypadków zmienna ta mogła i może oddziaływać w sposób pożądaný na treść i jakość życia małżeńskiego interesujących mnie związków.

Warte podkreślenia jest również to, że chociaż pary rówieśnicze w badanej próbie należą do rzadkości (4 przypadki), to w większości między wiekiem mężów i żon występuje nieduża różnica, z reguły nie większa niż 1-2 lata (21) lub 3-5 lat (17). Znacznie rzadziej różnica między małżonkami wynosi powyżej 5 lat (12). Z reguły osobą starszą od drugiego współmałżonka jest mąż, jednak zdarzały się, choć rzadko, i takie gdzie osobą tą była żona (7 – w tym 3 starsze o 1-2 lata, 3 od 3-5 lat i 1 powyżej 5). Podobieństwo wieku małżonków jest jedną z cech współczesnej rodziny polskiej. Może ono mieć niebagatelne znaczenie w osiągnięciu lepszego poziomu komunikacji i porozumienia się małżonków, a także w kształtowaniu partnerskiej formy ich współżycia w małżeństwie.

¹² Piszę „w wieku dojrzałym”, i jeszcze raz chcę podkreślić, że choć trudno tak naprawdę jednoznacznie zakreslić granice wiekowe, które stanowiłyby o najodpowiedniejszym momencie w życiu człowieka do zawierania małżeństwa i zakładania rodziny, przyjąłam za taką granicę wiek 25 lat. Zakładam, pomijając w tym miejscu aspekty ekonomiczne, że wraz z wiekiem człowiek staje się coraz bardziej dojrzały psychicznie, jego багаż doświadczeń życiowych powiększa się – i wszystko to może stanowić o lepszej jakości treści, którą wypełniamy formę, jaką jest życie małżeńskie i rodzinne.

Długość okresu znajomości przedmałżeńskiej

Z uzyskanych danych wynika, że u ponad połowy badanych par okres znajomości przedmałżeńskiej był krótki (33). W grupie tych małżeństw przeważają takie, gdzie małżonkowie znali się przed ślubem zaledwie rok (23 przypadki), rzadziej od 1-2 lat (11 przypadków). Pozostałe pary to takie, gdzie małżonkowie znali się od 3-4 lat (14 przypadków). Najrzadziej reprezentowane małżeństwa to te, gdzie partnerzy znali się 5-7 lat (4 przypadki) oraz więcej niż 10 lat (2 przypadki). Można więc zauważyć, że w większości badanych związków długość okresu znajomości przedmałżeńskiej nie stanowiła czynnika umożliwiającego dostateczne poznanie się i przyzwyczajenie do siebie przyszłych współmałżonków.

Pochodzenie społeczne i środowiskowe badanych małżonków¹³

Istnieje niewielkie zróżnicowanie między pochodzeniem społecznym żon i mężów. Najwięcej, bo połowa badanych pochodzi z rodzin inteligenckich (27 żon, 30 mężów). Również niewiele mniej ma pochodzenie robotnicze (44 osoby – w tym 25 żon, 19 mężów). Bardzo małą grupę stanowią osoby o pochodzeniu chłopskim (7 – w tym 2 żony i 5 mężów).

W przypadku ponad połowy badanych małżeństw można mówić o zgodności pochodzenia społecznego małżonków (28), przy czym najczęściej są to małżeństwa osób z rodzin inteligenckich (10), następnie z rodzin robotniczych (10) i sporadycznie chłopskich (1). W pozostałych przypadkach (26) są to małżeństwa: pochodzenia robotniczego i inteligenckiego (21), robotniczego i chłopskiego (3) oraz inteligenckiego i chłopskiego (1).

Zdecydowana większość małżonków to ludzie wywodzący się ze środowisk miejskich (96 osób), o wiele rzadziej z wiejskich (12 osób). Tu również wystąpiła bardzo duża zgodność między pochodzeniem środowiskowym męża i żony (44 przypadki). Znaczenie jednorodności współmałżonków pod względem omawianych cech może zasadzać się, pomijając kwestię ich przynależności do odmiennych systemów kulturowych, na zgodności w poglądach i zachowaniach dotyczących małżeństwa, może powodować powstanie podobnych nawyków, sposobów postępowania, a przez to stwarzać lepszą płaszczyznę porozumienia między partnerami. Podobną funkcję pełni także, omówiony poniżej, stopień jednorodności współmałżonków pod względem wykształcenia.

Wykształcenie

Generalnie można powiedzieć, że w badanej próbie znalazły się osoby o wysokim poziomie wykształcenia. Zdecydowana większość współmałżonków posiada

¹³ „Pochodzenie społeczne” współmałżonków zostało określone na podstawie przynależności klasowo-warstwowej ojca, natomiast „pochodzenie środowiskowe” – na podstawie typu miejscowości, w której wychowywali się respondenci.

wykształcenie wyższe (74 osoby), o wiele mniej średnie (24 osoby), jeszcze mniej zawodowe (8 osób) i sporadycznie podstawowe (2 osoby).

Istotną kwestią w przypadku międzykulturowych małżeństw mieszanych (choć nie tylko) jest zgodność wykształcenia między współmałżonkami. W większości przypadków zgodność taka występuje (35 przypadków). Najbardziej reprezentowana kategoria małżeństw to te, gdzie oboje współmałżonkowie posiadają wykształcenie wyższe (30), o wiele rzadziej średnie (4 przypadki) i tylko w jednym przypadku małżonkowie posiadali wykształcenie zawodowe.

Drugą grupę stanowią te małżeństwa, w których owej zgodności nie odnotowano. Chociaż także tutaj przeważają takie, w których różnica między poziomami wykształcenia małżonków jest nieduża, gdyż najczęściej jeden ze współmałżonków posiada wykształcenie wyższe, drugi średnie (12 przypadków), o wiele rzadziej średnie i zawodowe (3 przypadki) oraz zawodowe i podstawowe (1 przypadek). Naprawdę rzadko różnica ta jest duża: jeden posiada wykształcenie wyższe, drugi zawodowe (2 przypadki) oraz jeden posiada wykształcenie średnie, drugi podstawowe (1 przypadek). Należy także podkreślić, że w tej grupie małżeństw przeważnie mąż był wyżej wykształcony niż żona (na 19 przypadków 13 mężczyzn).

Na podstawie powyższych wyników nie można jednoznacznie stwierdzić, że w badanych małżeństwach występuje duże zróżnicowanie między poziomem wykształcenia mężów i żon. Jeżeli chodzi o wykształcenie wyższe – posiada je prawie tyle samo żon (36) co i mężów (38). Podobnie wygląda kwestia wykształcenia średniego (żony 11, mężowie 13) oraz zawodowego (żony 5, mężowie 3). Wyjątek stanowi wykształcenie podstawowe, deklarowane przez 2 żony i ani jednego męża.

W odniesieniu do badanej próby z pewnością można mówić o silnym związku poziomu wykształcenia współmałżonków z ich pochodzeniem społecznym i środowiskowym.

Staż małżeński i liczba dzieci w rodzinie

Największą grupę stanowią małżeństwa ze stażem do 2 lat (18, w tym 2 niecały rok). Nieco mniejsza grupę – z 6-10 letnim (13), a także ze stażem powyżej 15 lat (11) i między 3-5 lat (10). Mało jest natomiast małżeństw z 11-15-letnim stażem (2). Wśród badanych małżeństw przeważają rodziny nie posiadające w chwili obecnej żadnych dzieci (19), w następnej kolejności rodziny z jednym dzieckiem (17), nieco mniej reprezentowane są rodziny z dwójką dzieci (14) i najrzadziej z trójką (4).

Przewaga rodzin czasowo bezdzietnych i małodzietnych w badanej próbie jest odbiciem przemian zachodzących m.in. we współczesnej rodzinie polskiej¹⁴. W odniesieniu do badanej próby należy ich upatrywać w szczególności w wysokim poziomie wykształcenia współmałżonków, w tym kobiet, a także w ilości małżeństw z krótkim stażem małżeńskim.

¹⁴ Por. np.: (1) Z. Tyska, *Socjologia rodziny*, Warszawa 1979, s. 113; (2) A. Kwak, *Rodzina i jej przemiany*, Warszawa 1994, s. 36; (3) CBOS, *Sytuacja polskich rodzin – oceny i postulaty*, komunikat nr 53.

Jeżeli traktować staż małżeński jako jeden z licznych wskaźników jakości małżeństwa, to niestety, w odniesieniu do badanej próby, ze względu na: (1) brak dokładnych danych dotyczących długości stażu małżeńskiego wszystkich małżeństw omawianego typu żyjących w Polsce oraz (2) jej reprezentatywność (co wiąże się z pierwszą poruszoną kwestią i zastosowanym doborem próby), niemożliwe jest dokonanie nie obciążonej dużym błędem oceny stopnia i siły wpływu tego czynnika na szczęście małżeńskie.

Poprzedni status małżeński¹⁵

Małżeństwa stanowiące przedmiot rozważań niniejszego artykułu to w zdecydowanej większości przypadków, zgodnie z deklaracjami respondentów, małżeństwa zawarte po raz pierwszy (45). Pozostałe (8) to takie, gdzie, najczęściej jest to małżeństwo powtórne dla obydwu współmałżonków (4), rzadziej powtórne dla współmałżonka obcego pochodzenia (męża – 2 przypadki) czy współmałżonka polskiego pochodzenia (żony – 2 przypadki).

Podsumowanie części dotyczącej społeczno-demograficznych cech badanych

W podsumowaniu powyższej części niniejszego artykułu należy powiedzieć, że: (1) zdecydowana większość badanych międzykulturowych małżeństw mieszanych, co wynika już z samej definicji, to małżeństwa heterogeniczne pod względem narodowości, rasy i religii (cechy te w badanych parach bardzo często współwystępują), a więc nie były one tymi, które zazwyczaj wyznaczają „pole wybieralności” przyszłych małżonków; jednocześnie, ze względu na ich współwystępowanie, stanowią bardzo duże obciążenie dla życia małżeńskiego i rodzinnego respondentów; (2) czynnikiem, który dodatkowo może wzmacniać stopień trudności badanych par jest także, w zdecydowanej większości przypadków, stosunkowo krótki okres znajomości przedmałżeńskiej; (3) siłę badanych związków stanowi jednak, w zdecydowanej większości przypadków, homogeniczność pod względem takich cech społecznych jak wykształcenie, pochodzenie społeczne i środowiskowe, a także, również w zdecydowanej większości przypadków – dojrzały wiek nowożeńców, mała różnica wiekowa między współmałżonkami, taki sam poprzedni status małżeński, pozytywna reakcja rodziców na decyzję o zawarciu związku z obcokrajowcem, pomimo bariery językowej dobre porozumienie i łatwe wyrażanie myśli i uczuć jeszcze przed zaślubinami.

W obliczu powstałego, na podstawie analizy danych społeczno-demograficznych respondentów, obrazu efektu doboru małżeńskiego, jak się w tej chwili wydaje ra-

¹⁵ „Poprzedni status małżeński” określiłam na podstawie następujących rozróżnień: kawaler/panna; rozwiedziony/rozwiedziona; wdowiec/wdowa.

czej korzystnego dla omawianych specyficznych związków, pozostaje udzielenie odpowiedzi na pytanie o zależność w poszczególnych przypadkach między owym efektem a poziomem jakości i trwałości badanych par. Jednak zanim do tego przejdę, przyjrzyjmy się krótko treściom motywów zawarcia małżeństwa deklarowanym przez badanych, które także, moim zdaniem, mogą oddziaływać na jakość i trwałość omawianych małżeństw.

2.2. MOTYWY ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA

Zdecydowanie najczęściej deklarowanym motywem zawarcia małżeństwa jest „uczucie miłości” (56 osób, w tym 30 żon i 26 mężów). Można ten typ motywacji określić jako „motywację uczuciową”, w której jedynym czynnikiem skłaniającym do zawarcia małżeństwa z wybraną osobą była romantyczna miłość. Na drugim miejscu klasyfikują się odpowiedzi typu: „czułem/am, że spotkałem/am tę właściwą osobę, o podobnych poglądach, dobrym charakterze” (33 osoby, w tym 15 żon i 18 mężów). Bardzo rzadko były to motywy czy odpowiedzi typu: miłość i charakter współmałżonka (5 osób, w tym 3 żony, 2 mężów), „bo tak jest, nie wiem” (4 osoby, w tym 2 żony, 2 mężów), „konieczność – dziecko było już w drodze” (3 osoby, w tym 1 żona, 2 mężów). Pojawiły się też, aczkolwiek sporadycznie, następujące: „całokształt, tj. wiek, charakter, religijność, wykształcenie, narodowość, atrakcyjny wygląd” (2 osoby, w tym 1 żona, 1 mąż), „życie za nas zdecydowało” (2 osoby – 1 żona i 1 mąż), „bo był właściwy wiek, czas” (1 żona). A więc na tej podstawie można powiedzieć (poza przypadkami, w których pojawienie się dziecka zdecydowało o wstąpieniu w związek małżeński), że drugim typem, dosyć często pojawiającym się, jest motywacja obejmująca czynniki natury emocjonalno-psychicznej, podkreślająca znaczenie charakteru współmałżonka, podobieństwo poglądów, rzadziej atrakcyjny wygląd zewnętrzny i bardzo rzadko odmienne pochodzenie narodowościowe, czy wyznawanie odmiennej religii przez współmałżonka. Nie zaobserwowano dużych rozbieżności między odpowiedziami mężów i żon.

Zdaję sobie sprawę z tego, że powyższe odpowiedzi są jedynie deklaracją respondentów, i że upływ czasu może modyfikować ich treść, powodując zniekształcenie pierwotnych motywów zawarcia małżeństwa w kierunku idealizacji lub racjonalizacji własnej decyzji. I właśnie w badanych małżeństwach można zauważyć pewną zależność między stażem małżeńskim a częstotliwością występowania dwóch pierwszych typów motywacji. Motywacja uczuciowa zdecydowanie najczęściej pojawia się u osób z krótkim stażem małżeńskim, natomiast motywacja drugiego typu u osób z dłuższym stażem.

W kilkunastu przypadkach, poza ujawnionymi w wypowiedziach respondentów motywami, na podstawie analizy wieku dzieci i stażu małżeńskiego, można wysnuć wnioski, że wpływ na przyspieszenie decyzji o zawarciu małżeństwa mogło mieć także pojawienie się potomstwa w okresie narzeczeństwa (12), co absolutnie nie wy-

klucza prawdziwości motywów zawarcia małżeństwa deklarowanych przez tych badanych.

Podsumowując uzyskany na podstawie wypowiedzi respondentów obraz motywów zawarcia małżeństwa, należy powiedzieć, że zdecydowana większość badanych wyrażała pozytywny typ motywacji. Sporadycznie powodem zawarcia małżeństwa była konieczność czy rozsądek.

2.3. JAKOŚĆ I TRWAŁOŚĆ BADANYCH MAŁŻEŃSTW

Uzyskane wyniki badań wykazały, że zdecydowana większość badanych małżeństw zajęła wysoką pozycję na Skali Jakości i Trwałości Małżeństwa. Wszystkie, z wyjątkiem 2 przypadków, klasyfikują się w grupie małżeństw o wysokiej jakości i wysokiej trwałości.

Wspomniane wyjątki na podstawie uzyskanych punktów zostały następująco zaklasyfikowane: jedno do grupy małżeństw o wysokiej jakości, lecz niskiej trwałości, drugie – o niskiej jakości, lecz wysokiej trwałości. Żadne z badanych małżeństw nie uzyskało wyniku, który pozwoliłoby na zaklasyfikowanie do małżeństw o niskiej jakości i niskiej trwałości.

Małżonkowie oceniali różne twierdzenia odnoszące się do ich życia małżeńskiego i rodzinnego. Część z nich dotyczyła kosztów (napięć, konfliktów, niezgody, braku spójności, zaburzeń komunikacji) i nagród, które mogą przesuwać diadę małżeńską według kontinuum – od niskiej do wysokiej jakości. Natomiast pozostała część obejmowała czynniki spoza diady (np. niskie oszacowania pozamałżeńskich związków, wysoki stopień zaangażowania w małżeństwo itp.), które wpływają na trwałość małżeństwa, rozumianą jako związek nierozzerwalny – aż do śmierci jednego ze współmałżonków¹⁶. Na podstawie dokonanych przez każdego ze współmałżonków ocen można wyróżnić cztery grupy czynników związanych z jakością badanych małżeństw – od najbardziej charakteryzujących ich małżeństwa do najmniej, oraz analogicznie cztery związane z trwałością badanych małżeństw.

Jakość badanych małżeństw

Bezsprzecznie badane małżeństwa najbardziej charakteryzuje wzajemne zaakceptowanie. W drugiej grupie znalazły się: wzajemna miłość; wzajemna życzliwość; poczucie więzi ze współmałżonkiem; poczucie bliskości współmałżonka; wzajemna szczerość; świadomość, że na współmałżonka można zawsze liczyć; poczucie, że małżonek jest właściwie wybranym partnerem życiowym; wzajemna uczciwość; wzajemna otwartość; wiara w to, że wzajemna miłość będzie się rozwijała; wzajemna wierność; wzajemny szacunek; wzajemna tolerancja; poczucie szczęścia w małżeństwie; zgodność wobec ważnych wartości; satysfakcja z pożycia seksual-

¹⁶ Por. M. Ryś, *Jakość i trwałość...*, op.cit., s. 20-21.

nego; zdolność okazywania uczuć; świadomość partnerstwa w małżeństwie; poczucie atrakcyjności współmałżonka; poczucie wpływu na ubogacanie wewnętrzne współmałżonka. W trzeciej: zakres wspólnych tematów rozmów; poczucie bycia zrozumiałym we wszystkich ważnych sytuacjach; zdolność rozwiązywania konfliktów; zgodność w postawach wobec norm moralnych; zaakceptowanie zainteresowań współmałżonka; świadomość jedności w małżeństwie; znajomość płodności małżeńskiej; zadowolenie z pracy współmałżonka; zgodność charakterów; poczucie zadowolenia i satysfakcji z małżeństwa; zadowolenie z udziału współmałżonka w pracach w domu; zgodność w podejściu do spraw materialnych; wiedza o małżeństwie przed jego zawarciem. I w czwartej, ostatniej grupie czynników, najmniej odnoszących się do badanych małżeństw, znalazły się: posiadanie liczby dzieci zgodnej z oczekiwaniami; poczucie dużych rozbieżności w postawach rodzicielskich; zbieżność istotnych poglądów; podobieństwo pod względem przekonań i praktyk religijnych oraz stała obecność konfliktów.

Trwałość badanych małżeństw

Pierwszą grupę twierdzeń najbardziej odnoszących się do badanych małżeństw stanowią następujące: pragnienie wytrwania przy współmałżonku, także w czasie jego choroby; poczucie sensu zaangażowania w budowę trwałości małżeńskiej. Drugą: pragnienie utrzymania tego małżeństwa za wszelką cenę; przekonanie, że to małżeństwo będzie trwało aż do śmierci. Trzecią: poczucie zniechęcenia dotychczasowym małżeństwem; stałe poczucie większej atrakcyjności innych kobiet/mężczyzn niż współmałżonek; pragnienie częstego przebywania poza domem i rodziną; poczucie winy, gdy czas wolny od pracy wykorzystywany jest poza rodziną; zdolność znoszenia napięć; pozytywny wzór małżeństwa rodziców; świadomość wpływu przekonań religijnych na trwałość małżeństwa. I czwartą grupę twierdzeń, najmniej odnoszących się do badanych małżeństw – przekonanie, że jeśli jest źle, małżonkowie powinni się rozejść; wpływ przedmałżeńskich doświadczeń seksualnych z innymi partnerami na aktualne życie małżeńskie; poczucie, że prawo zbyt utrudnia rozwody; pragnienie rozwiązania tego małżeństwa.

Jak wynika z powyższego, siłą stanowiącą o wysokiej jakości badanych małżeństw jest głównie charakter związków jakie tworzą, a mianowicie są to przede wszystkim wspólnoty emocjonalne i uczuciowe, w których można mówić o symetryczności wzajemnych uczuć, gdzie partnerzy nie tylko żyją „obok siebie”, ale i „ze sobą”. Są to również małżeństwa trwałe, w których współmałżonkowie nie tylko wyrażają wzajemną gotowość do wytrwania przy mężu/żonie w trudnych chwilach, ale wierzą w nierozzerwalność związku do śmierci jednego z nich.

Zarysowujący się – na podstawie analizy cech społeczno-demograficznych – obraz efektu doboru badanych małżeństw miał tutaj niemałe znaczenie w uzyskaniu tak wysokich wyników na Skali Jakości i Trwałości Małżeństwa, przy czym czynnikami najsilniej na nie oddziałującymi są przede wszystkim wysoki poziom wy-

kształcenia współmałżonków, z reguły nieduża różnica wieku między współmałżonkami oraz krótki staż małżeński i po części także fakt, że duża liczba tych małżeństw znajduje się jeszcze w pierwszej fazie rozwoju rodziny (małżeństwo bez dzieci). Nie bez znaczenia w świetle tych wyników może być również treść deklarowanych przez respondentów motywów zawarcia związku małżeńskiego.

PODSUMOWANIE

Specyfika rozpatrywanych w niniejszym artykule małżeństw zasadza się na tym, że są to małżeństwa heterogeniczne pod względem takich cech, jak narodowość, rasa i wyznanie oraz na tym, że w zdecydowanej większości przypadków cechy te współwystępują. Stanowi to duże obciążenie i jest zapowiedzią trudności, jakie mogą stać przed kandydatami zarówno w okresie narzeczeństwa, jak i w czasie trwania ich małżeństwa. Związki omawianego tutaj typu zdecydowanie częściej zawierane są przez kobiety-Polki niż przez mężczyzn-Polaków.

Homogamia w omawianych małżeństwach, w zdecydowanej większości przypadków dotyczy następujących cech: wykształcenia, pochodzenia społecznego, pochodzenia środowiskowego, poprzedniego statusu małżeńskiego. Niekorzystnym czynnikiem występującym w dużej liczbie tych małżeństw jest krótki okres znajomości przedmałżeńskiej, jednak więcej jest takich, które mogą bardzo pozytywnie wpływać na szeroko rozumiane funkcjonowanie poszczególnych rodzin, a mianowicie, w zdecydowanej większości przypadków: dojrzały wiek nowożeńców, wysoki stopień umiejętności radzenia sobie przez współmałżonków z barierą językową, pozytywne reakcje rodziców na decyzję o zawarciu związku małżeńskiego z obcokrajowcem, mała różnica wiekowa między współmałżonkami oraz pozytywny typ motywacji zawarcia związku małżeńskiego.

Wszystkie te czynniki silnie wpłynęły na generalnie bardzo wysokie wyniki uzyskane przez badane pary na Skali Jakości i Trwałości Małżeństwa. Niemniej tutaj niebagatelne znaczenie miał również taki czynnik, jakim jest krótki staż małżeński. Jednak powyższe wyniki odnoszą się jedynie do przebadanej grupy małżeństw. W swoich badaniach zastosowałam dobór próby zwany „kulą śniegową”¹⁷. W efekcie w próbie znalazło się najwięcej małżeństw osób z wyższym wykształceniem. Poza tym, przeważnie z polecenia innych badanych odszukanych w polskich akademiach, ja i zespół ankieterów docieraliśmy głównie do małżeństw, które trwają, nie znajdują się w fazie rozpadu i które moi respondenci mogli bez żadnych zastrzeżeń polecić.

Niemniej na zakończenie chciałabym jeszcze raz podkreślić, że badane małżeństwa są, przynajmniej do czasu przeprowadzenia badań, małżeństwami raczej udanymi i prognoza ich trwałości, sformułowana na podstawie Skali Jakości i Trwałości

¹⁷ Por. G. Babiński, *Wybrane zagadnienia z metodologii socjologicznych badań empirycznych*, Kraków 1980, s. 228.

Małżeństwa, jest optymistyczna. Potwierdzałoby to tym samym zasadność słów E. Rosseta przytoczonych na początku niniejszego artykułu o małżeństwach egzogamicznych, które z racji swej specyfiki nie muszą być wcale z góry skazane na niepowodzenie.

ISSUES OF THE MARRIAGE SELECTION IN THE MULTICULTURAL MIXED MARRIAGES

Summary

In general, it is considered that the level of similarities between the spouses, especially the cultural similarities determines a success in the marriage and the marital satisfaction. The heterogamy concerning mostly the characteristics, such as the differences in nationalities, the religious beliefs and race, it might weight down the marital life and the family life. It is not uncommon that the heterogamy is disapproved by the public view, in contrast to endogamy

Usually the spouses are the same nationality, live in the same city, have similar level of education, often belong to the same working group and have similar social background

The relationships, which are the object of this article, are only the small part of all marriages. But, the question is: are they destined to fail from the very beginning? Following the main idea of Rosset E.(1986): the belief in the beneficial power of endogamy is only a product of conservative thinking, which, in fact, is a relic of the past. The endogamy, as such, doesn't solve marital differences in opinions, but on the other hand, the exogamy opens for the spouses the possibility of integration various aspects: the customs, the different traditions, which can make their life more interesting and emotionally fulfilling. Nevertheless, the heterogamy is one of the main factors, which portend difficulties before the actual marriage has even started, might cause a great stress while being married and might lead not only to its disorganization, but also to its disintegration.

What kind of people, or more, what the social -demographical characteristics built the multicultural mixed marriages and what an influence of the combination of all the factors in given marriages has on the quality and the marital durability, all these are the main, beside more detailed questions on which, an author hopes that the reader will find the answers to in this article.